

Warszawa da się lubić – Adolf Dymśa

Trzeba miastu spojrzeć w oczy
Jak w geniuchny swej oczęta,
Już tej chwili, tej uroczej
Się nie zapomni, się zapamięta

Warszawa da się lubić,
Warszawa da się lubić,
Tu szczęście można znaleźć,
Tutaj serce można zgubić
Wiadoma rzecz - stolica,
I każde słowo zbędnem,
W ogóle i w szczególe,
I pod każdym innym względem

Z nią się nawet podobnież
I miasto paryż równać nie ma prawa,
Bo faktycznie wiadomo, pardon,
Lecz nie ma, nie ma jak warszawa!
Warszawa da się lubić,
Warszawa da się lubić,
Tu szczęście można znaleźć,
Tutaj serce można zgubić!

Kto odmienne rzuci zdanie,
Też spokojna nasza głowa!
Mamy na nie zapytanie:
"panie szanowny, no po co ta mowa?"

Warszawa da się lubić,
Warszawa da się lubić,
Tu szczęście można znaleźć,
Tutaj serce można zgubić
Wiadoma rzecz - stolica,
I każde słowo zbędnem,
W ogóle i w szczególe,
I pod każdym innym względem

Z nią się nawet podobnie
I miasto paryż równać nie ma prawa,
Bo faktycznie wiadomo, pardon,
Lecz nie ma, nie ma jak warszawa!
Warszawa da się lubić,
Warszawa da się lubić,
Tu szczęście można znaleźć,
Tutaj serce można zgubić!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych